

Paweł GRAD

ZROZUMIEĆ REWOLUCJĘ
Międzynarodowa konferencja naukowa
„The Russian Revolution and the History of Ideas”
PAN, Warszawa, 8-10 XI 2017

Nauki społeczne i filozofia obumierają, jeśli całkowicie pozbawi się je związku z polityką i społeczną pamięcią historyczną. Zapewne również polityka i pamięć historyczna tracą, jeśli nie dysponują możliwością powołania się na rozpoznania tych nauk. Mimo to rytm rocznic historycznych nie jest rytmem, w jakim pracuje badacz wydarzeń politycznych. Dlatego też konferencja „The Russian Revolution and the History of Ideas” [„Rewolucja rosyjska i historia idei”], która odbyła się w dniach 8-10 listopada 2017 roku w Warszawie w związku z setną rocznicą rewolucji październikowej, nie była formą upamiętnienia wydarzeń roku 1917. Towarzyszyło jej przekonanie, że rewolucja bolszewicka – podobnie jak rewolucja francuska – stanowi raczej wydarzenie o znaczeniu dziejowym, a zatem, że niezależnie od potrzeby politycznego celebrowania jej kolejnej rocznicy, czy też braku takiej potrzeby, określa w jakiś sposób całą następującą po niej epokę.

Sposób, w jaki rewolucja bolszewicka określiła porządek społeczny i polityczny, ale także kulturowy i filozoficzny współczesności, jest bardzo złożony. Dla organizatorów konferencji, związanych z Instytutem Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, szczególne znaczenie miał fakt, że problem rewolucji i rewolucyjnej zmiany społecznej oraz

zagadnienia przemocy i wolności znajdowały się w centrum zainteresowań humanistyki uprawianej w kręgu warszawskiej szkoły historii idei. Dla przedstawicieli tej szkoły (Leszka Kołakowskiego, Bronisława Baczki, Krzysztofa Pomiana, Jerzego Szackiego i Andrzeja Walickiego) zagadnienie rewolucji było zresztą nie tylko przedmiotem badań, ale również źródłem głębokich motywacji w pracy badawczej: formacyjne początki ich aktywności intelektualnej przypadły na lata, w których Polska boleśnie doświadczała jednego z licznych skutków triumfu komunizmu w Rosji. Co więcej, niektórzy członkowie szkoły zaangażowani byli w latach powojennych w „walkę rewolucyjną na odcinku nauki”, by następnie – na różne, złożone sposoby – stać się krytykami rewolucji w ogóle, a swoich rewolucyjnych zaangażowań w szczególności.

Warszawska szkoła historii idei stanowi kluczowy składnik tradycji badawczych IFiS PAN, gdzie od kilku lat prof. Andrzej Gniazdowski (który wraz z prof. Sławomirem Mazurkiem zorganizował konferencję) kieruje projektem naukowym poświęconym badaniom nad dorobkiem tej szkoły i jego opracowaniem. Setna rocznica wybuchu rewolucji październikowej była więc naturalną okazją, by – z jednej strony – pochylić się nad tym dziejowym

wydarzeniem, z drugiej zaś – zastanowić się nad kluczową dla warszawskiej szkoły historii idei filozoficzno-polityczną problematyką rewolucji i radykalnej zmiany społecznej. Dodatkową okolicznością był fakt, że prace badawcze i edytorskie realizowane w ramach wspomnianego projektu zmierzały ku końcowi, a więc sama konferencja stanowiła dobrą okazję, aby podsumować uzyskane wyniki. Przedstawił je profesor Gniazdowski drugiego dnia konferencji, prezentując również pierwszy – poświęcony tematyce ideologii – numer nowo powołanego pisma „The Interlocutor: Journal of The Warsaw School of The History of Ideas”.

Na trwającej trzy dni konferencji wystąpiło dwudziestu czterech panelistów, wśród których znaleźli się ważni przedstawiciele rosyjskiej filozofii i historii idei: profesorowie Władimir Kantor (z Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego), Siergiej Choruży (z Rosyjskiej Akademii Nauk), Inga Matveeva (z Rosyjskiego Państwowego Instytutu Sztuk Sceniczych) oraz Igor Evlampiev (z Państwowego Uniwersytetu w Sankt Petersburgu). Wśród gości konferencji pochodzących spoza Polski znaleźli się dr Natalia Danilkina (z Dutch Research School of Philosophy), dr Paraskevi Zacharia (z Radboud Universiteit w Nijmegen) oraz prof. Ludger Hagedorn (z Instytutu Nauk o Człowieku w Wiedniu). Jak widać, reprezentacja badaczy pochodzących z Rosji i krajów byłego Związku Radzieckiego była liczna, co stanowiło też o bardzo interesującym charakterze obrad. Konfrontacja perspektyw: polskiej, rosyjskiej oraz (w mniejszym stopniu) zachodnioeuropejskiej, w spojrzeniu na fenomen i dziedzictwo rewolucji październikowej dała w efekcie ich pogłębiony i nieoczywisty obraz. Polskę reprezentowali profesorowie: Marcin Król (z Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego), Andrzej W. Nowak (z Instytutu Filozofii

Uniwersytetu Adama Mickiewicza), Andrzej Leder (z IFiS PAN), Jacek Migasiński (z Instytutu Filozofii UW), Jan Krasicki (z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego), Andrzej Waśkiewicz (z Instytutu Socjologii UW), Andrzej Gniazdowski (IFiS PAN), Leszek Augustyn (z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego), Michał Bohun (z IFiS PAN), Sławomir Mazurek (z IFiS PAN), Janusz Dobieszewski (IF UW) oraz doktorzy: Dorota Jewdokimow (z Instytutu Kulturoznawstwa UAM), Katarzyna Krempleska (IFiS PAN) i Marek Jedliński (IF UW), a także mgr Bartosz Wójcik (z Instytutu Studiów Politycznych PAN).

Obrady podzielono na cztery sesje tematyczne, dotyczące odpowiednio: ogólnej teorii rewolucji („Anatomia rewolucji”), roli jednostki w tych wydarzeniach („Los i historia”), problematyce rewolucji w ujęciu badaczy polskich („Z polskiej perspektywy”) oraz rewolucji bolszewickiej w aspekcie historiozoficznym („Historiozofia rewolucji rosyjskiej”).

Co ciekawe, wśród badaczy rosyjskich wyraźnie zauważalna była tendencja do bardzo krytycznej oceny intelektualnego dziedzictwa rewolucji bolszewickiej. Już sam tytuł otwierającego konferencję wykładu Władimira Kantora „Rewolucja jako sen rozumu: totalne poniżenie idei” zawierał tezę, którą autor starał się zilustrować zarówno na poziomie filozoficznym (przez krytykę nihilizmu rozumianego jako przekonanie o nieskończonej plastyczności ludzkiej natury i społeczeństwa), jak i historycznym (na przykład przez przytaczanie statystyk dotyczących strat petersburskiej profesury). Równie krytyczny w swojej opinii był Siergiej Choruży, który analizował rewolucję jako „kamień milowy historycznego upadku Rosji”. W swojej ocenie Kantor nawiązywał do słynnej ryciny Goi: tytułowy „sen rozumu” to właśnie sen, w trakcie którego „budzą się demony”. Ta interesująca metafora pozwala zarazem zrozumieć, że

rewolucja bolszewicka stanowi poniekąd podświadomość polityczną i intelektualną radykalnych ruchów nowoczesności – jako taka jest właśnie bardzo interesująca, nawet jeśli istnieją dobre racje, aby krytykować ją za „totalne poniżenie idei”.

Nie wszyscy jednak badacze rosyjscy byli zainteresowani tak otwartą krytyką rewolucji. Inga Matveeva i Igor Evlampiev skupili się raczej na genealogicznych i porównawczych dociekaniach związanych z kontekstem powstania idei rewolucyjnych. Matveeva analizowała w tym celu piśmiennictwo Lwa Tołstoja, natomiast Evlampiev poszukiwał źródeł rosyjskiego anarchizmu i idei rewolucyjnych w późnej doktrynie religijnej Johanna G. Fichtego. Jakkolwiek w dyskusji podnoszono trudności związane z tego rodzaju przyczynowym wyjaśnieniem powstawania tychże idei, to sama próba strukturalnego porównania koncepcji rosyjskiego rewolucyjnego woluntaryzmu i zachodnieuropejskiej filozofii woli pozwala lepiej ocenić „swoistość” rosyjskiej drogi do rewolucji. Ciekawy głos w debacie na ten temat stanowił też referat Sławomira Mazurka, który zajął się problemem wpływu przedrewolucyjnej myśli religijnej na obraz rewolucji bolszewickiej jako bezprecedensowego zła – wystąpienie to ukazało w pełniejszym świetle uwarunkowania krytycznego obrazu rewolucji rozwijanego przez rosyjską inteligencję religijną.

Polscy badacze – co interesujące – w większości wypadków nie byli zainteresowani oceną (choćby teoretyczno-polityczną lub filozoficzną) rewolucji bolszewickiej i skupiali się raczej na opisie i wyjaśnieniu teoretycznym tych jej elementów, które analizować można w kontekście ogólniejszej problematyki rewolucji i zmiany społecznej. W takim tonie utrzymane było wystąpienie Marcina Króla (przedstawione bezpośrednio po wykładzie Kantora). Referat Andrzeja W. Nowaka zawierał elementy intrygującej tezy, zgodnie z którą zanik pamięci o rewolucji październikowej

związany jest z upadkiem myślenia uniwersalistycznego i charakterystycznych dlań „postępowych” idei praw człowieka, państwa dobrobytu oraz religii uniwersalnych. Wystąpienie Bartosza Wójcika o wpływie heglowskich lektur na myśl Lenina zmierzało do ukazania w pewnym stopniu prekursorskiego (w stosunku do późniejszego rozwoju marksizmu) charakteru poszukiwań intelektualnych przyszłego dyktatora.

Interesujących wniosków dostarczyły także rozważania nad stosunkiem członków warszawskiej szkoły historii idei do tradycji rewolucyjnej przedstawione przez Jacka Migasińskiego (w referacie „Ewolucja stanowiska Marleau-Ponty’ego wobec marksizmu jako bodziec do ewolucji poglądów polskich rewizjonistów”), Jana Karsickiego (w wystąpieniu dotyczącym poglądów Leszka Kołakowskiego) oraz Andrzeja Waśkiewicza (który mówił o myśli Jerzego Szackiego). Z dociekań tych można wysnuć wniosek, że formacja polskich „zawiedzionych” marksistów dużo szybciej niż podobni im marksistowscy intelektualisci na Zachodzie zrozumiała, iż koszty rewolucji socjalistycznej przewyższają jej dające się przewidzieć zyski, co podważa „humanistyczny” charakter przewrotu komunistycznego. Co ciekawe, polscy „rewizjoniści” (sami ci myśliciele nie uznawali tego Gomułkowskiego epitetu) zaakceptowali tę porażkę, godząc się na nieuchronnie antynomiczny charakter socjalistycznych ideałów. Ostatecznym punktem dojścia polskiego rewizjonizmu była rezygnacja z radykalizmu i sceptyczne zawieszenie „sądu politycznego” w obliczu nierozwiązywalnych konfliktów wartości w działaniu praktycznym. Wydaje się, że zarówno dla radykalnej inteligencji zachodniej, jak i dla inteligencji rosyjskiej rozwiązanie takie było dużo trudniejsze do zaakceptowania.

Artykuły powstałe w oparciu o niektóre z wystąpień zaprezentowanych podczas konferencji „The Russian Revolution

and the History of Ideas” zostaną opublikowane w drugim numerze czasopisma „Interlocutor”. Czytelników zaintereso-

wanych zapoznaniem się ze szczegółami też uczestników konferencji zapraszamy do jego lektury.